

Telewizyjny cyrk z uchodźcami

30 października 2017

TVN zamierza wyprodukować reality show, którego bohaterowie będą przemierzać szlak razem z imigrantami próbującymi przedostać się do Europy.

Holenderska dziennikarka Teun Voeten zaatakowana przez imigrantów w „Dżungli” pod Calais

Zdjęcia mają ruszyć w końcu listopada i potrwać około trzech tygodni. Jeśli ktoś ma zamiar zostać uczestnikiem tego programu, powinien odznaczać się dużą wytrzymałością fizyczną i odpornością psychiczną. Pokonać ma bowiem trasę z Bliskiego Wschodu na Stary Kontynent w towarzystwie uchodźców. Gdzie dokładnie będą kręcone zdjęcia, tego TVN nie ujawnia. Skąd o tym wiem? TVN otóż zgłosił się do naszej redakcji z propozycją wzięcia udziału w tym programie. Oczywiście odmówiliśmy. Wszystkim pozostałym proponujemy zrobić to samo.

Producenci programu chętnie widzieliby w nim przeciwników masowej, muzułmańskiej imigracji do Europy. Wtedy można było by pokazać ich bezduszność czy słabość. Nietrudno wyobrazić sobie na przykład lektora, który mówi: „Piotr ostrzegał przed masową imigracją, a teraz jest zmuszony prosić Mohammada o łyk wody. Do tego jeszcze można zapytać przed kamerą, czy teraz urojone lęki Piotra się zmniejszyły. Po jednej stronie łyzy, emocje i wielkie niebezpieczeństwa, po drugiej argumenty racjonalne, które w starciu z manipulacyjną machiną telewizyjnego montażu są bezradne – takie są moje przypuszczenia.

Robienie programu, który żeruje na ludzkiej krzywdzie, strachu i niebezpieczeństwie, wydaje mi się moralnie obrzydliwe. Zwłaszcza, że uczestnicy programu w przeciwieństwie do rzeczywistych imigrantów są w zasadzie bezpieczni. Płyną za nimi motorówki, a po ręką jest ekipa medyczna.

Ponadto powiedzieć trzeba, że nasz sprzeciw wobec masowej

imigracji muzułmańskiej wynika z krótkowzroczności rozwiązania polegającego na przyjmowaniu wszystkich „chętnych”, nie zaś z wrogości skierowanej personalnie wobec przybyszów.

Uważam, że ludzie będą ginąć, a przemytnicy i mafiozi zarabiać pieniądze dopóty, dopóki Europa nie zmieni swojej polityki imigracyjnej. Trzeba uczciwie przyznać, że pierwsze jaskółki pojawiły się już na horyzoncie nawet w Niemczech. Jeszcze parę lat temu RFN opublikowała filmik dostępny w pięciu wersjach językowych, zachęcający imigrantów z Bliskiego Wschodu do przyjazdu; teraz również wydaje materiały propagandowe – tyle że zniechęcające potencjalnych przybyszów.

Jeśli TVN chciałby wyprodukować interwencyjny program typu reality show, a jednocześnie podjąć ważny temat społeczny, powinien pokazać codzienne życie w imigrancko-muzułmańskiej dzielnicy wybranego miasta Europy. Choć istnieje takie podejrzenie, że zdjęcia trzeba by było przerwać z powodu realnego zagrożenia przemocą i gwałtami.

Niniejszy tekst ten powstał po rozmowach pani redaktor (nazwisko do wiadomości redakcji) przedstawiającej się jako współpracownik telewizji TVN z Janem Wójcikiem oraz Piotrem Ślusarczykiem.

Źródło: Euroislam.pl